

POSTANOWIENIE

Dnia 15 maja 2020 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Krzysztof Rączka

w sprawie z odwołania D. W., N. Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością L.
od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w L.
o ustalenie istnienia obowiązku ubezpieczenia społecznego,
na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w dniu 15
maja 2020 r.,
na skutek skargi kasacyjnej odwołujących się
od wyroku Sądu Apelacyjnego w (...)
z dnia 13 grudnia 2018 r., sygn. akt III AUa (...),

- 1. odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania;**
- 2. zasądza od odwołujących się na rzecz organu rentowego
kwoty po 240 (dwieście czterdzieści) zł tytułem zwrotu kosztów
zastępstwa procesowego w postępowaniu kasacyjnym.**

UZASADNIENIE

Wyrokiem z 13 grudnia 2018 r., sygn. akt III AUa (...) Sąd Apelacyjny w (..)

oddalił apelację odwołujących się D. W. oraz N. Sp. z o.o. w L. od wyroku
Sądu Okręgowego w L. z 12 lutego 2018 r., sygn. akt VIII U (...), którym Sąd ten
oddalił odwołanie od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w L. z 8
maja 2014 r.

Decyzją z 8 maja 2014 r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w L.
stwierdził, że D. W. z tytułu umowy o pracę zawartej z płatnikiem składek N.
Spółką z o.o. w L. nie podlega obowiązkowym ubezpieczeniom społecznym:

emerytalnemu, rentowym, chorobowemu i wypadkowemu od dnia 1 sierpnia 2013 r. do dnia 2 października 2013 r.

Odwołanie od powyższej decyzji złożyli D. W. i N. Spółka z o.o. w L.. Skarżący wnieśli o ustalenie, że D. W. w ww. okresie podlegała jako pracownik obowiązkowym ubezpieczeniom: emerytalnemu, rentowym, chorobowemu i wypadkowemu.

Wyrokiem z 12 lutego 2018 r., sygn. akt VIII U (...) Sąd Okręgowy w L. oddalił odwołanie, zaś postanowieniem z 5 marca 2018 r. uzupełnił wyrok w ten sposób, że zasądził od D. W. i N. spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w L. na rzecz Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w L. kwoty po 2.400 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.

Apelację od tego wyroku wnieśli odwołujący się, zarzucając mu niewyjaśnienie wszystkich okoliczności faktycznych istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy wskutek naruszenia przepisów postępowania, które mogło mieć wpływ na wynik sprawy, a mianowicie: art. 233 § 1 k.p.c.; art. 321 k.p.c.; sprzeczność istotnych ustaleń Sądu z treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego wskutek naruszenia przepisów postępowania, które mogło mieć wpływ na wynik sprawy, tj. art. 233 k.p.c., a także naruszenie art. 65 § 2 k.c., art. 353¹ k.c. w związku z art. 300 k.p.; art. 58 § 2 k.c. w związku z art. 8 ust. 6 pkt 4 ustawy z 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych; art. 8 ust. 6 pkt 4 ustawy z 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych; art. 68 ust. 1 lit. a i c, art. 83 ust. 1 oraz art. 86 ustawy systemowej oraz art. 6 k.c. w związku z art. 321 § 1 k.p.c.

Sąd Apelacyjny oddalił apelację jako nieuzasadnioną.

Sąd drugiej instancji wskazał, że Sąd Okręgowy dokonał prawidłowych ustaleń i wydał trafne, odpowiadające prawu rozstrzygnięcie. Sąd Apelacyjny zaakceptował w całości ustalenia faktyczne jak i wywody prawne poczynione przez Sąd pierwszej instancji.

Sąd odwoławczy wyjaśnił, że do ustawowych kompetencji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych należy stwierdzanie i ustalanie obowiązku ubezpieczeń społecznych, co wynika z regulacji zawartej w art. 68 ust. 1 pkt 1a ustawy z 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych (jednolity tekst: Dz.U. z

2017 r., poz. 1778). Uprawnienie i obowiązek organu rentowego do ustalenia tytułu ubezpieczeń jest przy tym niezależny od kompetencji innych organów kontroli i ochrony prawnej. Organ rentowy jest władny dokonywać samodzielnych ustaleń w zakresie istnienia tytułu do ubezpieczenia społecznego, podobnie jak sądy rozpatrujące odwołanie od decyzji wydawanych w takich kwestiach. Artykuł 83 ust. 1 pkt 1 i pkt 2 ww. ustawy uprawnia Zakład do wydania decyzji indywidualnej, m.in. w zakresie dotyczącym zgłaszania do ubezpieczeń społecznych i przebiegu ubezpieczeń. Zakład może zatem z urzędu wydać decyzję stwierdzającą podleganie bądź niepodleganie przez ubezpieczonych ubezpieczeniom społecznym. Ustalając zaś, czy istnieje obowiązek ubezpieczenia społecznego jest uprawniony badać, czy istnieje określony stosunek prawny stanowiący tytuł do objęcia takim ubezpieczeniem.

Sąd drugiej instancji podzielił ustalenia, że skarżąca w spornym okresie nie wykonywała pracy w ramach stosunku pracy, nie został bowiem spełniony warunek podporządkowania pracodawcy, konieczny dla zaistnienia stosunku pracy. Nadto czynności podejmowane w ramach umowy o pracę nie były wykonywane na ryzyko gospodarcze i ekonomiczne spółki, skoro D.W. była niemal jedynym, większościowym wspólnikiem tej spółki posiadając 909 (na 910) udziały.

Sąd Apelacyjny zaznaczył, że podstawowym założeniem prawa pracy jest rozdzielenie pracy i kapitału oraz wykonywania w stosunku do tych osób czynności z zakresu prawa pracy przez inne podmioty. Powstały w wyniku zawarcia umowy o pracę stosunek prawny musi się charakteryzować wszystkimi istotnymi elementami stosunku pracy, w tym podporządkowaniem pracownika kierownictwu pracodawcy, na rzecz i ryzyko którego praca jest wykonywana. W orzecznictwie Sądu Najwyższego przyjmuje, że tam gdzie status wykonawcy pracy (pracownika) zostaje zdominowany przez właścicielski status wspólnika spółki z o.o. nie może być mowy o zatrudnieniu w ramach stosunku pracy takiego wspólnika, który nie pozostaje w pracowniczej relacji podporządkowania wobec samego siebie. Przy wykonywaniu takiej pracy jedyny wspólnik nie tylko nie wykonuje poleceń swojego pracodawcy, ale jest też od niego niezależny ekonomicznie i dyktuje mu sposób działania, co wykracza poza najszerzej nawet pojęty model stosunku pracy. Pracownicze podporządkowanie pracownika pracodawcy może zatem istnieć

wyłącznie w przypadku rozdzielenia osoby pracodawcy i pracownika. Znajduje to wyraz w art. 8 ust. 6 pkt 4 ustawy systemowej, który - na gruncie przepisów prawa ubezpieczeń społecznych - za osobę podlegającą obowiązkowi ubezpieczeń społecznych z tytułu prowadzenia pozarolniczej działalności (art. 6 ust. 1 pkt 5 tej ustawy) uznaje wspólnika jednoosobowej spółki z ograniczoną odpowiedzialnością. Oznacza to, że z mocy ustawy posiadanie statusu takiego wspólnika decyduje o podleganiu przez niego ubezpieczeniom społecznym z tytułu prowadzenia działalności pozarolniczej i wyłącza zawieranie umowy o pracę z własną spółką w celu objęcia ubezpieczeniami społecznymi z tytułu pozostawania w stosunku pracy.

Sąd drugiej instancji zauważył przy tym, że wprawdzie w przypadku spółki kapitałowej pracodawcą jest ta spółka, a nie jej akcjonariusz lub udziałowiec, jednakże w orzecznictwie Sądu Najwyższego prezentowane jest stanowisko, które Sąd Apelacyjny podziela, że jednoosobowa spółka z o.o. stanowi w istocie szczególną formę prowadzenia działalności na „własny” rachunek, oddzielony od osobistego majątku jedyne (czy prawie jedyne - większościowego) wspólnika jedynie przez konstrukcję (fikcję) osoby prawnej (por. wyrok Sądu Najwyższego z 11 września 2013 r., II UK 36/13, Legalis nr 830688).

Jak wskazał Sąd Apelacyjny, D. W. była w spornym okresie wspólnikiem spółki formalnie dwuosobowej, bowiem drugim posiadającym 1 udział była jej córka D.W.. Sąd wskazał na dysproporcję w udziałach wspólników, która czyniła wnioskodawczynię niemal jednoosobowym wspólnikiem spółki N. oraz *ratio legis* powyższego przepisu ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych. Odwołująca z chwilą nabycia niemal wszystkich udziałów w zatrudniającej ją Spółce utraciła status pracownika w związku z uzyskaniem statusu właścicielskiego pracodawcy. Łączący uprzednio stosunek prawny pozbawiony został cech stosunku pracy, jakimi są wykonywanie działalności zarobkowej na rzecz i ryzyko innej osoby w warunkach podporządkowania. W tym stanie rzeczy „kontrola” ze strony prezesa spółki nie skutkuje przyjęciem, że w spornym okresie D. W. pozostawała w stosunku podporządkowania. Nie można też przyjąć, że w przypadku odwołującej występowało tzw. podporządkowanie autonomiczne, wyrażające się w dużym zakresie swobody w zakresie sposobu realizacji zadań wyznaczonych przez pracodawcę. W niniejszej sprawie zadania wyznaczała *de facto* sama

wnioskodawczyni jako większościowy wspólnik. Z jej zeznań i zeznań A. J. wynikało bowiem, że reprezentowała spółkę na zewnątrz, uczestniczyła w spotkaniach z kontrahentami.

Sąd odwoławczy nie podzielił również poglądu, że ryzyko gospodarcze nie obciążało skarżącej - występującej w roli pracownika, który jest większościowym wspólnikiem spółki. Stąd też przy wypłacaniu jej wynagrodzenia dochodzić mogło jedynie do przesunięcia majątkowego środków finansowych, zatem nawet w razie otrzymywania comiesięcznego wynagrodzenia w określonej w aneksie do umowy z 1 sierpnia 2013 r. kwocie, nie można stwierdzić, że z tego względu D. W. pozostawała w stosunku pracy.

W związku z powyższym Sąd Apelacyjny podzielił stanowisko Sądu pierwszej instancji poparte powołanymi orzeczeniami Sądu Najwyższego, że tam gdzie status wykonawcy pracy (pracownika) zostaje zdominowany przez właścicielski status wspólnika spółki z o.o. nie może być mowy o zatrudnieniu w ramach stosunku pracy wspólnika, który w takiej sytuacji wykonuje czynności (nawet typowo pracownicze) na rzecz samego siebie (we własnym interesie) i na swoje własne ryzyko produkcyjne, gospodarcze i socjalne. Co prawda wspólnicy wieloosobowych spółek z o.o. mogą wykonywać zatrudnienie na podstawie umów o pracę zarówno w charakterze członków zarządu, jak i na stanowiskach wykonawczych, gdyż w takiej sytuacji wspólnika nie można traktować jako podmiotu, którego praca polega na obrocie jego własnym kapitałem, jednakże nie dotyczy to już sytuacji, gdy udział innych wspólników jest iluzoryczny. Taka konfiguracja oznacza połączenie pracy i kapitału, co wyklucza dopuszczalność nawiązania stosunku pracy z własną spółką i podleganie takiego wspólnika pracowniczym ubezpieczeniom społecznym, niezależnie od rodzaju czynności (wykonawcze czy zarządzające), jakie miałyby być realizowane w ramach umowy o pracę (por. wyroki SN: z 7 kwietnia 2010 r., II UK 357/09 opubl. OSNP 2011 nr 19-20, poz. 255; z 3 sierpnia 2011 r., I UK 8/11 opubl. OSNP 2012 nr 17-18, poz. 225).

Zdaniem Sądu drugiej instancji, z chwilą nabycia przez D. W. 909 udziałów (na 910) straciła ona status pracownika i nie miała go w okresie wskazanym w zaskarżonej decyzji. Stosunek prawny łączący ją ze spółką nie miał znamion umowy o pracę w rozumieniu art. 22 k.p.

Sąd drugiej instancji wskazał przy tym, że podstawą ustania tego stosunku (a w konsekwencji wygaśnięcia pracowniczego ubezpieczenia społecznego) nie była nieważność umowy o pracę, czy postanowień aneksu do umowy. Przepisy Kodeksu pracy nie przewidują bowiem możliwości uznania istniejącego stosunku pracy za nieważny, a ustanie tego stosunku może nastąpić wyłącznie wskutek jego rozwiązania (art. 30 § 1 i 2 k.p.) lub wygaśnięcia (art. 63 k.p.). Umowa o pracę wygasa też w sytuacji odpadnięcia cech konstytutywnych, bez których nie można przyjąć istnienia stosunku pracy, takich jak wykonywanie zatrudnienia na rzecz i ryzyko pracodawcy w warunkach podporządkowania jego kierownictwu. Niemożliwe staje się wówczas kontynuowanie stosunku prawnego o elementach wynikających z art. 22 § 1 k.p. skoro doszło do sprzecznego z istotą stosunku pracy utożsamienia stron posiadających dotychczas względem siebie status pracodawcy i pracownika. W konsekwencji należy przyjąć, że stosunek pracy wspólnika spółki z ograniczoną odpowiedzialnością wygasa z chwilą nabycia przez niego wszystkich (lub niemal wszystkich) udziałów w tej spółce.

Sąd odwoławczy zaznaczył, że w czasie trwania stosunku pracy mogą zaistnieć takie okoliczności faktyczne, które odbiorą danemu stosunkowi cechy stosunku pracy, np. podstawową cechą jaką jest podporządkowanie pracownika pracodawcy, albo warunek wykonywania pracy za wynagrodzeniem. Taka sytuacja miała, zdaniem Sądów, miejsce w sprawie niniejszej.

Zdaniem Sądu Apelacyjnego Sąd Okręgowy należycie wyjaśnił sprawę, a przeprowadzona ocena dowodów jest prawidłowa i odpowiada powyższym kryteriom. Apelacja nie wykazuje uchybień w rozumowaniu Sądu, które podważałyby prawidłowość dokonanej oceny. Naruszenie zasad swobodnej oceny dowodów nie może polegać na przedstawieniu przez stronę alternatywnego stanu faktycznego, a tylko na podważeniu przesłanek tej oceny z wykazaniem, że jest ona rażąco wadliwa lub oczywiście błędna - czego, zdaniem Sądu Apelacyjnego, skarżący w apelacji nie uczynili.

Powyższy wyrok Sądu Apelacyjnego zaskarżyła skargą kasacyjną strona odwołująca się w całości.

Uzasadnienie wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania oparto na podstawach przyjęcia skargi do rozpoznania określonych w art. 398⁹ § 1 pkt 1

(występowanie w sprawie istotnego zagadnienia prawnego), pkt 2 (potrzeba wykładni przepisów prawnych wywołujących poważne wątpliwości) k.p.c.

Wskazano, że w przedmiotowej sprawie występują istotne zagadnienia prawne sprowadzające się do odpowiedzi na pytanie:

- czy do oceny sytuacji wspólników spółek kapitałowych, w razie, gdy jeden z nich dysponuje większością udziałów, a żaden przepis nie określa, od jakiej ilości udziałów następować miałyby połączenie się pracy i kapitału, skutkujące brakiem podporządkowania, jako cechy konstytutywnej stosunku pracy, można w drodze analogii stosować art. 8 ust. 6 pkt 4 ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych, mimo że przepis ten ogranicza jego zastosowanie tylko do wspólników jednoosobowych spółek z o.o.

- czy w obowiązującym brzmieniu przepis art. 63 k.p. może stanowić samodzielną podstawę do stwierdzania wygaśnięcia istniejących stosunków pracy, mimo braku przepisu szczególnego określającego przyczyny wygaśnięcia, tak jak ma to miejsce w przypadku większościowych wspólników spółek z o.o.

- czy ZUS jest organem upoważnionym do stwierdzania w drodze decyzji administracyjnej nieważności umów, bądź ustania z mocy prawa stosunków pracy, dla których stanowią one źródło, szczególnie w przypadku, gdy Sąd Najwyższy w uchwale z 21 kwietnia 2010 r., II UZP 1/10 stwierdził, że ZUS nie jest uprawniony do kwestionowania kwoty zadeklarowanej przez osobę prowadzącą pozarolniczą działalność, jako podstawy wymiaru składek na ubezpieczenie społeczne, jeżeli mieści się ona w granicach określonych ustawą z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych, w sytuacji braku zróżnicowania stosunków ubezpieczenia społecznego, między obligatoryjnie ubezpieczonymi oraz tymi, którzy przystępują dobrowolnie do systemu.

- czy z art. 6 ustawy systemowej w szczególności z jego ust. 1 pkt 4 w świetle art. 63 k.p. wynika obowiązek badania przez organ rentowy więzi prawnej łączącej strony danego stosunku, pod kątem podlegania obowiązkom ubezpieczeń społecznych z innego tytułu, niż umowa o pracę, w sytuacji, gdy umowa o pracę nie spełniałaby konstytutywnych cech przewidzianych w przepisach prawa pracy, w szczególności tych wymienionych w art. 22 k.p.,

- czy uprawnienia pracownika wynikające z prokury mogą być wykonywane w ramach stosunku pracy.

Organ rentowy w odpowiedzi na skargę kasacyjną wniósł o:

1. wydanie postanowienia o odmowie przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania i zasądzenie na rzecz ZUS Oddział w L. kosztów postępowania kasacyjnego według norm przepisanych, ewentualnie - w przypadku przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania przez Sąd Najwyższy - o:

2. oddalenie skargi kasacyjnej i zasądzenie na rzecz ZUS Oddział w L. kosztów postępowania kasacyjnego według norm przepisanych.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga kasacyjna skarżących nie kwalifikuje się do przyjęcia jej do merytorycznego rozpoznania. Zgodnie z art. 398⁹ § 1 k.p.c., Sąd Najwyższy przyjmuje skargę kasacyjną do rozpoznania, jeżeli w sprawie (1) występuje istotne zagadnienie prawne, (2) istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów, (3) zachodzi nieważność postępowania lub (4) skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona. W związku z tym wniosek o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania powinien wskazywać, że zachodzi przynajmniej jedna z okoliczności wymienionych w powołanym przepisie, a jego uzasadnienie zawierać argumenty świadczące o tym, że rzeczywiście, biorąc pod uwagę sformułowane w ustawie kryteria, istnieje potrzeba rozpoznania skargi przez Sąd Najwyższy.

Wniesiona w sprawie skarga kasacyjna zawiera wniosek o przyjęcie jej do rozpoznania uzasadniony w ten sposób, że w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne (art. 398⁹ § 1 pkt 1 k.p.c.) oraz występuje potrzeba wykładni przepisów prawnych wywołujących poważne wątpliwości (art. 398⁹ § 1 pkt 2 k.p.c.). Nie można jednak uznać, że strona skarżąca wykazała istnienie przesłanek przyjęcia skargi do rozpoznania określonych w art. 398⁹ § 1 pkt 1 i 2 k.p.c.

Istotnym zagadnieniem prawnym w rozumieniu art. 398⁹ § 1 pkt 1 k.p.c. jest zagadnienie nowe, nierozwiązane dotychczas w orzecznictwie, którego wyjaśnienie może przyczynić się do rozwoju prawa. W świetle utrwalonego orzecznictwa Sądu

Najwyższego dotyczącego przyczyny przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania określonej w art. 398⁹ § 1 pkt 1 k.p.c., przedstawienie okoliczności uzasadniających rozpoznanie skargi kasacyjnej ze względu na występujące w sprawie istotne zagadnienie prawne polega na sformułowaniu samego zagadnienia wraz ze wskazaniem konkretnego przepisu prawa, na tle którego to zagadnienie występuje oraz wskazaniu argumentów prawnych, które prowadzą do rozbieżnych ocen prawnych, w tym także na sformułowaniu własnego stanowiska przez skarżącego. Wywód ten powinien być zbliżony do tego, jaki jest przyjęty przy przedstawianiu zagadnienia prawnego przez sąd odwoławczy na podstawie art. 390 k.p.c. (postanowienie Sądu Najwyższego z 9 maja 2006 r., V CSK 75/06, LEX nr 1102817). Analogicznie należy traktować wymogi konstrukcyjne samego zagadnienia prawnego, formułowanego w ramach przesłanki z art. 398⁹ § 1 pkt 1 k.p.c. oraz jego związek ze sprawą i skargą kasacyjną, która miałaby zostać rozpoznana przez Sąd Najwyższy. Zagadnienie prawne powinno, przede wszystkim, być sformułowane w oparciu o okoliczności mieszczące się w stanie faktycznym sprawy wynikającym z dokonanych przez sąd ustaleń (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z 7 czerwca 2001 r., III CZP 33/01, LEX nr 52571), a jednocześnie być przedstawione w sposób ogólny i abstrakcyjny tak, aby umożliwić Sądowi Najwyższemu udzielenie uniwersalnej odpowiedzi, niesprowadzającej się do samej subsumcji i rozstrzygnięcia konkretnego sporu (por. postanowienia Sądu Najwyższego z 15 października 2002 r., III CZP 66/02, LEX nr 57240; z 22 października 2002 r., III CZP 64/02, LEX nr 77033 i z 5 grudnia 2008 r., III CZP 119/08, LEX nr 478179) i pozostawać w związku z rozpoznawaną sprawą, co oznacza, że sformułowane zagadnienie prawne musi mieć wpływ na rozstrzygnięcie danej sprawy (postanowienia Sądu Najwyższego z 13 lipca 2007 r., III CSK 180/07, LEX nr 864002; z 22 listopada 2007 r., I CSK 326/07, LEX nr 560504), a w końcu, dotyczyć zagadnienia budzącego rzeczywiście istotne (poważne) wątpliwości.

Zagadnienia prawne sformułowane w skardze kasacyjnej nie uzasadniają jej przyjęcia do rozpoznania, bowiem dotyczą bądź to kwestii oczywistych, wynikających wprost z przepisów, bądź też rozstrzygniętych już w orzecznictwie. Dodatkowo zagadnienie prawne dotyczące wykonywania prokury w ramach

stosunku pracy nie ma znaczenia dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy, skoro z okoliczności faktycznych wynika, że D.W. nie wykonywała pracy podporządkowanej.

Należy zauważyć, że jak słusznie podkreślały Sądy *meriti*, na podstawie art. 68 ust. 1 pkt 1a ustawy z października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych do zakresu działania Zakładu Ubezpieczeń Społecznych należy stwierdzanie i ustalanie obowiązku ubezpieczeń społecznych, zgodnie zaś z art. 83 ust. 1 pkt 2 tej ustawy Zakład Ubezpieczeń Społecznych jest uprawniony do wydawania decyzji w zakresie indywidualnych spraw dotyczących przebiegu ubezpieczeń. Zgodzić należy się ze stanowiskiem wyrażonym przez organ rentowy, że stosunek ubezpieczenia społecznego - tytuł do takiego ubezpieczenia jest pochodną określonego stosunku materialno-prawnego np. stosunku pracy, umowy zlecenie, stosunku członkostwa w rolniczej spółdzielni produkcyjnej - art. 6 ust. 1 ustawy systemowej. Zatem organ rentowy w toku badania, czy istnieje obowiązek ubezpieczenia społecznego jest uprawniony również badać, czy istnieje określony stosunek prawny, który powoduje powstanie tego obowiązku ubezpieczenia społecznego, nie ma bowiem możliwości ustalenia istnienia tytułu do objęcia ubezpieczeniem społecznym bez zbadania podstawowego stosunku prawnego. Zatem organ rentowy wykonując ustawowe obowiązki może również badać czy istnieje tytuł ubezpieczenia.

W orzecznictwie Sądu Najwyższego wyjaśniono również, że jedyny (lub niemal jedyny) wspólnik spółki z o.o. co do zasady nie może pozostawać z tą spółką w stosunku pracy, gdyż w takim przypadku status wykonawcy pracy (pracownika) zostaje „wchłonięty” przez status właściciela kapitału (pracodawcy). Inaczej mówiąc, tam gdzie status wykonawcy pracy (pracownika) zostaje zdominowany przez właścicielski status wspólnika spółki z o.o. nie może być mowy o zatrudnieniu w ramach stosunku pracy wspólnika, który w takiej sytuacji wykonuje czynności (nawet typowo pracownicze) na rzecz samego siebie (we własnym interesie) i na swoje własne ryzyko produkcyjne, gospodarcze i socjalne. Jedyny wspólnik jest od pracodawcy (spółki z o.o.) niezależny ekonomicznie, gdyż - skoro do przesunięcia majątkowego dochodzi w ramach majątku samego wspólnika - nie zachodzi przesłanka odpłatności pracy, a nadto dyktuje mu sposób działania, jako

zgromadzenie wspólników (zob. wyrok Sądu Najwyższego z 11 września 2013 r., II UK 36/13, LEX nr 1391783). Z tego względu judykatura Sądu Najwyższego przyjmuje, że co prawda wspólnicy wieloosobowych spółek z o.o. mogą wykonywać zatrudnienie na podstawie umów o pracę zarówno w charakterze członków zarządu, jak i na stanowiskach wykonawczych, gdyż w takiej sytuacji wspólnika nie można traktować, jako podmiotu, którego praca polega na obrocie jego własnym kapitałem (por. powołane przez skarżącego wyroki z dnia 16 grudnia 2008 r., I UK 162/08, Monitor Prawa Pracy 2009, nr 5, s. 268-271 i z dnia 9 czerwca 2010 r., II UK 33/10, LEX nr 598436 oraz wyrok z dnia 12 maja 2011 r., II UK 20/11, OSNP 2012 nr 11- 12, poz. 145 i powołane w nich orzeczenia), jednakże nie dotyczy to już sytuacji, gdy udział innych wspólników jest iluzoryczny. Taka konfiguracja oznacza bowiem połączenie pracy i kapitału, co wyklucza dopuszczalność nawiązania stosunku pracy z własną spółką i podleganie takiego wspólnika pracowniczym ubezpieczeniom społecznym, niezależnie od rodzaju czynności (wykonawcze czy zarządzające), jakie miałyby być realizowane w ramach umowy o pracę (por. wyroki z dnia 7 kwietnia 2010 r., II UK 177/09, LEX nr 599767 i z dnia 3 sierpnia 2011 r., I UK 8/11, OSNP 2012 nr 17-18, poz. 225 i przytoczone w nich szeroko wcześniejsze orzecznictwo).

Nie ulega wątpliwości, że w realiach niniejszej sprawy, gdzie w spornym okresie D. W. posiadała ponad 99% udziałów spółki, w której miała być zatrudniona nie można było mówić o zatrudnieniu w warunkach art. 22 k.p. Pamiętać przy tym należy, że choć art. 63 k.p. nie przewiduje wprost takiej sytuacji, jako przypadku wygaśnięcia stosunku pracy, to jednak definicja tego stosunku zawarta w art. 22 k.p. nakazuje przyjęcie, że stosunek prawny nie spełniający warunków określonych w tym przepisie nie może być uznawany za stosunek pracy.

Zgodnie, natomiast z utrwalonym orzecznictwem Sądu Najwyższego oparcie wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania na przesłance określonej w art. 398⁹ § 1 pkt 2 k.p.c. wymaga wykazania, że określony przepis prawa, będący źródłem poważnych wątpliwości interpretacyjnych, nie doczekał się wykładni albo niejednolita wykładnia wywołuje rozbieżności w odniesieniu do identycznych lub podobnych stanów faktycznych. Wątpliwości te i rozbieżności należy przytoczyć, przedstawiając ich doktrynalne lub orzecznicze źródła (zob. np. postanowienie

Sądu Najwyższego z 13 czerwca 2008 r., III CSK 104/08; czy z 18 lutego 2015 r., II CSK 428/14, LEX nr 424365 i 1652383). Konieczne jest wskazanie argumentów, które prowadzą do rozbieżnych ocen prawnych, a także przedstawienie własnej propozycji interpretacyjnej (por. np. postanowienie Sądu Najwyższego z 13 grudnia 2007 r., I PK 233/07, OSNP 2009 nr 3-4, poz. 43). Powołanie się na omawianą przesłankę wymaga również wykazania, że chodzi o wykładnię przepisów prawa, których treść i znaczenie nie zostały dostatecznie wyjaśnione w dotychczasowym orzecznictwie lub, że istnieje potrzeba zmiany ich dotychczasowej wykładni, podania na czym polegają wątpliwości związane z jego rozumieniem oraz przedstawienia argumentacji świadczącej, że wątpliwości te mają rzeczywisty i poważny charakter, nie należą do zwykłych wątpliwości, które wiążą się z procesem stosowania prawa. W przypadku, gdy w ramach stosowania tych przepisów powstały już w orzecznictwie sądów określone rozbieżności, skarżący powinien je przedstawić, jak też uzasadnić, że dokonanie wykładni jest niezbędne do rozstrzygnięcia sprawy (por. postanowienia Sądu Najwyższego: z 28 marca 2007 r., II CSK 84/07; z 11 stycznia 2008 r., I UK 283/07; z 13 czerwca 2008 r., III CSK 104/08; z 12 grudnia 2008 r., II PK 220/08, niepubl.; z 8 lipca 2009 r., I CSK 11/09, niepubl.; z 20 maja 2016 r., V CSK 692/15, LEX nr 2054493). Ponadto, ze względu na publicznoprawne funkcje skargi kasacyjnej, skarżący powinien wykazać celowość dokonania wykładni konkretnego przepisu przez Sąd Najwyższy ze względu na potrzeby praktyki sądowej (por. postanowienie Sądu Najwyższego z 14 grudnia 2012 r., III SK 29/12, LEX nr 1238124).

W niniejszej sprawie strona skarżąca w ogóle nie uzasadniła tej przesłanki przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania, ograniczając się do wskazania zagadnień prawnych, które jej zdaniem w sprawie występują. Nie wskazano natomiast przepisów prawnych, których wykładnia wywoływałaby szczególne wątpliwości, na czym te trudności interpretacyjne miałyby polegać, nie wskazano również, aby występowały w podobnych sprawach jakieś rozbieżności orzecznictwie.

Stwierdzając, że nie zachodzą przyczyny przyjęcia skargi, określone w art. 398⁹ § 1 k.p.c., Sąd Najwyższy postanowił zgodnie z art. 398⁹ § 2 k.p.c. Rozstrzygnięcie w przedmiocie kosztów ma swoje oparcie w § 10 ust. 4 pkt 2 w zw.

z § 9 ust. 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r.
w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz.U. z 2015 r., poz. 1804).